

Jeszcze dwa miesiące temu byli zawodnikami Romy. Simon Kjaer i Fernando Gago, bo o nich mowa, obierają dziś inne kierunki. Argentyńczyk stał się dzisiaj oficjalnie graczem Valencii. Były gracz Palermo chce z kolei opuścić Wolfsburg i najchętniej wróciłby do Włoch.

- Nie ulega wątpliwości, że jestem mocno związany z Włochami i Serie A, jednak również liga francuska jest interesująca, podobnie jak angielska i hiszpańska. Gdybym miał odejść z Wolfsburga, myślę, że opuściłbym Niemcy. Najprostszym rozwiązaniem byłby powrót do Włoch. Myślę także o innych wyzwaniach, oczywiście gdy pojawią się odpowiednie warunki. Nie martwię się o przyszłość, napastnicy są sprzedawani w pierwszej kolejności, potem pomocnicy, potem obrońcy, dlatego przyjmuję to ze spokojem - tłumaczy były obrońca Romy dla portalu *sporten.tv2.dk*.

Jeśli chodzi o Gago, został sprzedany do Realu Madryt za 3,5 mln euro wraz z młodym pomocnikiem Canalesem, który kosztował Valencję 8 mln.

W obydwu przypadkach Giallorossi nie zdecydowali się na wykupy piłkarzy po wypożyczeniach. Za rok gry Kjaera w Romie, klub zapłacił aż 3 mln euro. Kolejne 7 mln euro miały zostać przelane przy wykupie. Roma nie zdecydowała się jednak na skorzystanie z tej opcji po słabym sezonie w wykonaniu piłkarza. Wypożyczenie Gago kosztowało Romę zdecydowanie mniej, bo 0,5 mln euro. W tym przypadku Giallorossi nie mieli prawa do wykupu, jednak według słownego porozumienia mieli wykupić gracza za około 5-6 mln. Negocjacje po sezonie, gdzie Roma oferowała 2,5-3 mln euro zakończyły się fiaskiem.

Autor: abruzzo